

JANUSZ NAWROT

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Wydział Teologiczny
Zakład Nauk Biblijnych

Wokół terminologii grzechu i zła w Listach Powszechnych

On the Terminology of Sin and Evil in the Catholic Letters

Nauka św. Pawła o grzechu pierwotnym (Rz 5,12-21) ukazuje źródło zła ludzkiego postępowania. Grzechem i jego skutkami zajmują się również Autorzy Listów Powszechnych.

Język grecki wypracował znaczny zasób słownictwa opisującego grzech i zło. Listy podają takie określenia, jak: ἁμαρτία, *grzech* (Jk 1,15; 2,9; 4,8.17; 5,15.16.20; 1P 2,20. 22.24; 3,18; 4,1.8.18; 2P 1,9; 2,4.14; 1Jn 1,7.8.9.10; 2,1.2.12; 3,4.5.6.8.9; 4,10; 5,16.17.18; Jd 15), ἀδικία, *niesprawiedliwość* (Jk 3,6; 2P 2,13.15; 1J 1,9; 5,17), ἀνομία, *nieprawość* (2P 2,8.16; 1J 3,4), ἀσέβεια, *niegodziwość* (2P 2,5.6; 3,7; Jd 4.15.18), ἔχθρα, *nieprzyjaźń* (Jk 4,4); παρανομία, *przestępstwo* (2P 2,16), παραβαίνω, *przekraczam*, *grzeszę* (Jk 2,9.11); κακία, *złość*, *zepsucie* (Jk 1,21; 2P 2,1.16), παραβάτης, *przestępca* (Jk 2,9.11), πταίω, *upadam* (Jk 2,10; 3,2; 2P 1,10), ἁμαρτάνω, *grzeszę* (1P 2,4.20; 1J 2,1; 3,6.8.9; 5,16.18), ἁμαρτωλός, *grzesznik* (Jk 5,20; 1P 4,18; 2P 4,8; Jd 1,15), φαῦλος, *zły*, *niegodziwy* (Jk 3,16), ἐπιθυμία, *pożądliwość* (Jk 1,15; 2P 1,4; 2,10; 1J 2,16.17).

Katalog grzechów opisywanych w Listach jest następujący:

1. POŻĄDLIWOŚĆ: ἐπιθυμία

Wada ta stanowi początek zagnieżdżania się grzechów w człowieku¹. Katechizm Kościoła pożądliwością nazywa skłonność zranionej natury ludzkiej do grzechu (KKK 407).

¹ Odgrywa ona tę samą rolę, co *zła skłonność*, znana w judaizmie współczesnym, lub *duch perwersji i ciemności* w regule wspólnoty z Qumran (Reguła 3,18-4,26), por. TOB, s. 2956, n. p.

ἕκαστος δὲ πειράζεται ὑπὸ τῆς ἰδίας ἐπιθυμίας ἐξελκόμενος καὶ δελεαζόμενος
 εἴτα ἢ ἐπιθυμία συλλαβοῦσα τίκτει ἁμαρτίαν,
 ἢ δὲ ἁμαρτία ἀποτελεσθεῖσα ἀποκύει θάνατον

To własna pożądlliwość wystawia każdego na pokusę i nęci.

Następnie pożądlliwość, gdy pocznie, rodzi grzech,

A skoro grzech dojrzeje, przynosi śmierć (Jk 1,14-15)

Autor podkreśla znaczenie cnoty wytrwałości w pokusach (w.12), lecz zaprzecza, zarazem, jakoby Bóg stanowił źródło pokus dotyczących człowieka (w.13)². Skłonność ta tkwi w człowieku i zmierza zawsze ku grzechowi³. Autor nie szuka wyjaśnień, dlaczego człowiek, dzieło Bożej dobroci, jest stale przyciągany w stronę zła i znajduje niezrozumiałą przyjemność w przeciwstawianiu się woli Bożej⁴. *Pożądlliwość* w tekście rozumiana jest dwojako: źródło doznawania pokus i przyczyna grzechu i śmierci, którą ona sprowadza.

Wadę łączy Autor listu z czasownikiem: *πειράζομαι, jestem kuszony, doświadczany*⁵ oraz dwoma imiesłowami: *ἐξελκόμενος, odciągany* i *δελεαζόμενος, łowiony na przynętę*. Tekst grecki tłumaczy się następująco: *Każdy zaś jest kuszony przez własne pożądanie*. Zastosowany przymek *ὑπό, przez* z dopełniaczem rozumieć należy jako *sposób działania*. W ten sposób *ἐπιθυμία* staje się furką, przez którą pokusa działa na człowieka. Nikt nie jest od nich wolny. W 1Kor 10,12-13 Paweł wpraw ostrzega przed możliwością upadku, mimo że pokusy nigdy nie są większe nad te, które człowiek może udźwignąć (Ga 6,1b). Wynika stąd odpowiedzialność każdego człowieka za swoje postępowanie.

Autor listu mówi o *ἐπιθυμία* w sposób ogólny⁶, jako o tendencji ku grzechowi, podobnie do rabinicznego *jaser hara, złego impulsu*⁷. Nie wszędzie w Nowym Testamencie termin ten widziany jest pejoratywnie (Łk 22,15; Flp 1,23), przeważa jednak ujęcie podobne, jak w 1Kor 10,6. Skutkiem niezwalczanej wady jest śmierć, jaka spotkała narzekający przeciw Bogu i Mojżeszowi lud ogarnięty

² Niektórzy badacze dostrzegają tu echo prądów myślowych wczesnego chrześcijaństwa przypisujących Bogu pokusy jako swoisty test wiary, według szóstej prośby modlitwy *Ojciec nasz*, błędnie zresztą interpretowanej także w języku polskim, por. TDNT VI, s. 29.

³ Przymiotnik *idios* w prawie rzymskim oznaczał prywatną własność i przynależność każdego człowieka, por. F. Gryglewicz: *Listy Katolickie*, s. 63.

⁴ Por. O. Knoch: *La lettre de l'apôtre Jacques*, s. 39.

⁵ Zastosowany w Biblii wyraz jest gramatycznie bierną formą czasownika *πειράζω, doświadczam, badam, kuszę*. Kontekst wskazuje nie tyle na doświadczenie w sensie ogólnym, ile ściśle na kuszenie jako przejaw działania zła na człowieka.

⁶ Podobnie Rz 7,7.8; 13,9; 1Kor 10,6. W dwóch pierwszych przypadkach skrót 10 przykazania Bożego do formuły *οὐκ ἐπιθυμήσεις* nakazuje uważać formułę za przedpawłową, por. TDNT III, s. 171. O związku *ἐπιθυμία* z żydowskim odpowiednikiem *jeser*, por. A. Chester, R.P. Martin: *The Theology of the Letters of James, Peter, and Jude*, s. 40, n32.

⁷ Por. D.J. Moo: *James*, s. 73.

żądzą mięsa (Lb 11,4). W myśl tekstu naturą pożądliwości jest chciwość dóbr, niezależnie od ich wartości⁸. Dlatego Kościół słusznie określa pożądliwość lub chciwość jako jeden z siedmiu grzechów głównych.

Dwa czasowniki: ἐξέλκω, *odciągam* oraz δειλάζω, *nęcę* opisują sposób działania pożądliwości. Pierwszy oznacza siłowe wyciąganie i pochodzi z milieu wędkarskiego⁹, podczas gdy drugi określa przyciąganie na przynętę lub cudzołożne zwodzenie naiwnych (2P 2,14.18). Oba użyte są tu metaforycznie, co przypomina ostrzeżenia ST (Prz 7,1-27)¹⁰.

Dalsze działanie *pożądliwości* το συλλαμβάνω, *poczynam*, odnosi do pierwszego, początkowego aktu poczęcia, potem do stanu ciąży¹¹, kończącej się w naturalny sposób zrodzeniem (τίκτω). Ostatecznie płód wydorósławszy (ἀποτελεσθεῖσα) sprowadza swe najważniejsze dzieło zniszczenia: śmierć (ἀποκύει θάνατον). Połączenie grzechu i śmierci jest znanym motywem teologicznym (Rz 5,16.21; 6,16.23; 7,11.13). To jednak, co Apostoł Paweł odnosił do dziedzictwa grzechu pierworodnego, Jakub zastosował do sytuacji każdego grzechu uczynkowego, któremu słaby człowiek nie potrafi się od razu przeciwstawić. Według Rz 6,12; 7,8 to grzech rodzi pożądliwość, zaś Rz 7,11 oraz Hbr 12,1 przypisują grzechowi moc uwodzenia. Dlatego *pożądliwość*, jako wada, sama z siebie także jest grzechem.

ὥς τέκνα ὑπακοῆς
 μὴ συσχηματιζόμενοι ταῖς πρότερον
 ἐν τῇ ἀγνοίᾳ ὑμῶν ἐπιθυμίαις
[Bądźcie] jak posłuszne dzieci.
Nie stosujcie się do waszych dawniejszych żądz,
gdy byliście nieświadomi (1P 1,14)

Podstawę zachęty stanowi doskonała nadzieja na łaskę, która przypadnie wierzącym w chwili objawienia się Jezusa, czyli w momencie Jego powtórnego przyjścia (w.13). Nadzieja ta, wlana przez Boga dotyczy dziedzictwa niezniszczalnego,

⁸ Pożądać można: kobietę (Mt 5,28), inne rzeczy (Mk 4,19), zło (1Kor 10,6). Kierunkiem to, do czego wiedzie ciało (Ga 5,17), nośnikiem: καρδιά, *serce* (1Kor 10,6; Jd 16; Rz 1,24), σῶμα, *ciało* (Rz 6,12), σάρκας, *ciało* (Ga 5,16; Ef 2,3; 1Jn 2,16; 2P 2,18), ὀφθαλμός, *oko* (1J 2,16), διάβολος, *diabeł* (J 8,44), κόσμος, *świat* (1Jn 2,17), ἀνθρώποι, *ludzie* (1P 4,2), ψυχή, *ducha* (Ap 18,14), por. TDNT III, s. 171.

⁹ Wyras w tej formie stanowi hapax legomenon w NT. Pochodzi od ἐλκω, *ciągnę*, który oznacza wyciąganie sieci (J 21,6.11), miecza (J 18,10) lub ciągnięcie, targanie ludzi (Dz 16,19; 21,30; Jk 2,6), następnie oznacza przyciąganie przez łaskę Bożą (J 6,44; 12,32).

¹⁰ Por. F. Mußner: *Der Jakobusbrief*, ss. 88-89.

¹¹ Zob. Łk 1,24.31.36; 2,21. Czasownik ten obecny jest wyłącznie w języku Łukasza na oznaczenie wielkiego aktu poczęcia Jezusa przez Maryję i Elżbietę, co stawia go w ścisłym kontekście biblijnym, por. TDNT VII, ss. 760-761.

niepokalanego i niewiędnącego, zachowanego w niebie (ww.3-4), zaś celem wiary i nadziei jest zbawienie dusz (w.9). Siła nadziei staje się jakby motorem życia, które zmierza ku eschatycznemu wypełnieniu (w.5). Zachęta sformułowana jest w dwóch uzupełniających się stwierdzeniach: posłuszeństwa na wzór tego, jakie dzieci żywią wobec rodziców i niestosowania się do grzesznego życia, wynikającego z nieświadomości.

Motyw posłuszeństwa pojawia się w Liście dość często¹², jako postawa, która wciela w życie przyjęte za słuszne instrukcje i porady starszych. W NT łączy się zawsze z podejmowaniem decyzji o charakterze religijnym¹³, na wzór Chrystusa, wzoru posłuszeństwa Ojcu (Rz 5,19). Oznacza ono wiarę w głoszone słowo (Rz 15,18; 2Kor 7,15; 10,6). Autor listu stwierdza *posłuszeństwo* prawdziemu zmartwychwstaniu Jezusa, dokonanego przez Boga (ww.21-22). W w.12b mówi o posłuszeństwie głoszonej wierzącym Ewangelii mocą zesłanego z nieba Ducha Świętego.

Druga zachęta wzywa do porzucenia dawnego sposobu życia związanego z ἐπιθυμίαις, *żądzeniami*. Sprzeciwiają się one świętości, do której powołuje Bóg (ww.15-16) i stoją w opozycji do *przepasania bioder umysłu oraz trzeźwości* (w.13). Słowo πρότερον, *wcześniej* odnosi do życia pogańskiego, które chrześcijanie prowadzili przed uwierzeniem Ewangelii. Συσχηματιζόμενοι oznacza *dostosowywanie siebie do czegoś*. Należy więc odrzucić ślepe i bierne naśladowanie przeszłego sposobu życia¹⁴ i stanu ἀγνοία, *niewiedzy nieświadomości*. W świetle Rz 1,18-21 o możliwości poznania Boga ze świata stworzonego, ἀγνοία nie dotyczy ogólnej nieświadomości zwłaszcza prawa moralnego, zapisanego przecież w ludzkich sercach. Należy ją odnieść w sensie węższym jedynie do nieznanomości przez pogan Ewangelii, nowej drogi zbawienia. To warunkuje sens misyjnego nakazu Jezusa (Mt 28,19-20) jak i dzieła Kościoła¹⁵. Dlatego ἀγνοία nie usprawiedliwia życia poddanego żądom w ogóle. Stwierdza jedynie, że głoszona Ewangelia, obok prawa naturalnego, decyduje o posłuszeństwie wiary pogan, które wyrazi się w nowym sposobie życia, prowadzącym ostatecznie do wolności¹⁶.

δι' ὧν τὰ τίμια καὶ μέγιστα ἡμῖν ἐπαγγέλματα δεδώρηται,
 ἵνα διὰ τούτων γένησθε θείας κοινωνοὶ φύσεως
 ἀποφυγόντες τῆς ἐν τῷ κόσμῳ ἐν ἐπιθυμίᾳ φθορᾶς

¹² Zob. 1,2.22; 2,13.18; 3,1.5; 5,5.

¹³ Zob. Rz 6,16; 2Kor 10,5; Hbr 5,8, por. TDNT I, s. 224.

¹⁴ Por. J. Calloud, F. Genuyt: *La Première épître de Pierre. Analyse sémiotique*, s. 90. Myśl podobna prezentowana jest w 1P 1,11.16; 3,7.13, co oznacza eschatyczne wypełnienie obietnic, por. K. H. Schelkle: *Die Petrusbriefe. Der Judasbrief*, s. 188.

¹⁵ Zob. Dz 13,32; Rz 10,8; 1Kor 1,23; 2,13; 2Kor 4,5; Kol 1,28; 1Tes 2,4; 1J 1,2.5.

¹⁶ Por. AFCEB: *Études sur la Première Lettres de Pierre*, s. 200-206.

Przez nie zostały nam udzielone drogocenne i największe obietnice, abyście się przez nie stali uczestnikami Boskiej natury, gdy już wyrwaliście się z zepsucia [wywołanego] żądzą na świecie (2P 1,4)

Werset przedstawia uczestnictwo w Boskiej naturze *po* uprzednim wyrwaniu się z zepsucia żądz światowych¹⁷. Autor ukazuje typowy proces uświęcania człowieka, którego pierwszym etapem jest odejście od grzechu, zrodzonego przez *pożądliwość*. Nosić znamię Boże i świadczyć o nowym życiu wymaga zerwania z zepsuciem, które panuje w świecie. Podtrzymywane jest ono przez ludzkie pożądliwości nadając mu charakter moralny¹⁸. Tekst ściśle tłumaczy się nieco inaczej: *uciekszy od (tego) na świecie przez pożądanie zniszczenia*¹⁹. W centrum tego działania znajduje się zatem nie tyle φθορά, *zniszczenie*, ile ἐπιθυμία. Pożądanie zniszczenia oznacza dążność ku temu, co sprzeciwia się nieśmiertelności (przyziemność, doczesność, zniszczalność). 1Kor 15,50 wskazuje, iż to, co zniszczalne nie posiada wspólnoty z nieśmiertelnością. Jest nim *ciało i krew* przeciwne *królestwu Bożemu* (por. Rz 8,21). Ga 6,8 widzi *zniszczenie* jako plon *siewu w ciełe*, 2P 2,12b odnosi *zniszczenie* do heretyckich nauk, które usiłują zniszczyć wiarę i moralność chrześcijańską. Ten sam koniec czeka tych, którzy to czynią (zob. w.19). Φθορά łączy się więc z tym, co cielesne, przeciwne Bogu, niezniszczalnemu i nieśmiertelnemu²⁰. Tym samym ἐπιθυμία prowadzi do zniszczenia wszelkiego życia Bożego w człowieku i może stać się odpowiednikiem *śmierci*.

μάλιστα δὲ τοὺς ὀπίσω σαρκὸς ἐν ἐπιθυμίᾳ
μιασμοῦ πορευομένους καὶ κυριότητος καταφρονούντας.
τολμηταὶ αὐθάδεις, δόξας οὐ τρέμουσιν βλασφημοῦντες
*Przed wszystkim zaś tych, którzy idą za ciałem w nieczystej żądzy
i pogardę okazują Władzy, zuchwalcy, zarozumialcy,
którzy nie wahają się przed wypowiedzaniem bluźnierstw na „Chwały”*
(2P 2,10)

Szkodliwą działalność fałszywych nauczycieli wśród uczniów Autor zapowiada w ww.1-10²¹. W.10 podsumowuje ich postawę wobec Boga, jako spustosze-

¹⁷ Por. S. Bénétreau: *La Deuxième Epître de Pierre. L'Épître de Jude*, s. 83.

¹⁸ Por. E. Fuchs, P. Raymond: *La deuxième épître de Saint Pierre. L'épître de Saint Jude*, s. 53.

¹⁹ Por. *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, s. 1119.

²⁰ Por. TDNT IX, ss. 102-103.

²¹ Egzegeza *Chwał* w paralelnym tekście Jd 7-8, por. K.H. Schelkle, dz.cyt., s. 210. Omówienie problematyki *fałszywych proroków*, por. H. Langkammer: *Teologia Nowego Testamentu*, cz. I, ss. 263-269.

nie, które szerzą we wspólnocie wierzących. Zarezerwowany jest dla nich nieubłagany sąd i potępienie, podobnie, jak w czasach Starego Testamentu (ww.4-9). Sąd staje się nieodwołalny i pewny, ponieważ Bóg karze – jak wówczas – za uporczywe trwanie w grzechu. Przykładne ukaranie dotyczyć będzie specjalnej grupy ludzi charakteryzujących się nieokiełznaną seksualnością, której dają zupełny upust oraz pyszną pogardą wobec autorytetu Boga. Na uwagę zasługuje imię słów πορευομένους, *idących za rozpustą ciała*. Ww.4-6 wskazują na grzeszących aniołów, Sodomitów i Gomorejczyków, może także fałszywych nauczycieli, których działanie Autor przyrównuje także do rozpusty (w.2). W tekstach ST πορεύεσθαι ὁπίσω σαρκός, *biec za ciałem* to hebraizm wyrażający *adepta wiernego jakiejś doktrynie, który w pełni dostosowuje się lub przywiązuje do przykładu i postawy mistrza*²². Według 2,18 σάρξ posiada wyraźny wydźwięk seksualny, rozpusty nieuprawnionej, co nadaje terminowi ἐπιθυμία sens żądzy nieczyści.

τοῦτο πρῶτον γινώσκοντες ὅτι ἐλεύσονται ἐπ' ἐσχάτων τῶν ἡμερῶν
[ἐν] ἐμπαιγμονῇ ἐμπαίκεται
κατὰ τὰς ἰδίās ἐπιθυμίας αὐτῶν πορευόμενοι
*To przede wszystkim wiedźcie, że przyjdą w ostatnich dniach
szydercy pełni szyderstwa,
którzy będą postępowali według własnych żądz*²³ (2P 3,3)

W ww.1-2 czytelnicy mają przypomnieć sobie, iż w dawnych czasach nadejście szyderców zapowiadali prorocy i Pan Jezus, jako znamię czasów ostatecznych. *Przykazanie Pana i Zbawiciela* odnoszące się do fałszerzy czasów ostatecznych można odszukać w Mt 7,15; 24,4.24; Mk 13,5.22; Łk 21,8; 2P 2,1; 3,17; Jd 18. Prorocy mówiący o tych ludziach są nieznani. Dlatego należy ich rozumieć bardziej w sensie całego Pisma, które proroczo zapowiada nadejście czasów eschatologicznych (por. 1,21). Tak samo 2,1 wprowadza w liście ψευδοπροφήται, *fałszywych proroków*²⁴. W 3,3 natomiast pojawia się termin [ἐν] ἐμπαιγμονῇ ἐμπαίκεται κατὰ τὰς ἰδίās ἐπιθυμίας αὐτῶν πορευόμενοι, *w szyderstwie szydercy według swych pożądań idący*. W.4 wkłada w ich usta szydercze pytanie: *Gdzież jest obietnica Jego przyjścia?*, czyli kpinę z zapowiedzi powtórnego przyjścia Chrystusa i końca świata. Kwestionowanie paruzji to ważny element

²² Zob. Pwt 4,3; Mt 4,19; 1Tm 5,15, por. C. Spicq: *Les épîtres de Pierre*, s. 234. W znaczeniu moralnym, por. F. Gryglewicz, dz.cyt., s. 227.

²³ Paralelny tekst Jd 18 pojawia się w tym samym kontekście. O związkach między oboma Listami, por. K.H. Schelkle, dz.cyt., ss. 138-140.

²⁴ W ST zob. Iz 28,7; Jr 6,13; 14,13-14; 23,14; 29,13; 33,7.8.11.16; 34,9; 35,1; 36,1; Mi 3,5.11; Za 13,2. LXX wprowadza ψευδοπροφήται na oznaczenie fałszywych proroków, zob. Jr 33,7.8.11; 36,8. Tekst widzi problem w szerszej perspektywie fałszerzy prawdy, którzy w czasach ST doprowadzili naród wybrany do klęski w 587.

falszywych i zgubnych herezji (2,2)²⁵. Termin ἐμπαῖκται rzadko występuje na kartach Biblii. Poza Jd 18, w ST jedynie Iz 3,3 (LXX) zamieszcza go w kontekście kary, jaką Bóg ześle na niewierny naród. *Szyderycy* będą nad nim panować w czasach nasilenia nieładu i niesprawiedliwości, doprowadzając do upadku (Iz 3,1-5)²⁶. Ludzie ci dobrze czują się w atmosferze ogólnego zamętu, kiedy każdy dba wyłącznie o własne interesy. Tak też *będą postępowali według własnych żądz*, czyli pójdą (πορευόμενοι) za swymi nieczystymi chęciami i pobudkami.

ὅτι πᾶν τὸ ἐν τῷ κόσμῳ,
ἡ ἐπιθυμία τῆς σαρκὸς καὶ ἡ ἐπιθυμία τῶν ὀφθαλμῶν
καὶ ἡ ἀλαζονεία τοῦ βίου,
οὐκ ἔστιν ἐκ τοῦ πατρὸς ἀλλ' ἐκ τοῦ κόσμου ἐστίν
καὶ ὁ κόσμος παρὰγεται καὶ ἡ ἐπιθυμία αὐτοῦ,
ὁ δὲ ποιῶν τὸ θέλημα τοῦ θεοῦ μένει εἰς τὸν αἰῶνα

Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc:

pożądliwość ciała, pożądliwość oczu

i pycha tego życia

nie pochodzi od Ojca, lecz od świata

Świat zaś przemija a z nim jego pożądliwość,

Kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki

(1J 2,16.17)

Apostoł przedstawia wszelkie przejawy zła na świecie w trzech zasadniczych kategoriach, *pożądliwościach*, które drzemią w człowieku, prowadzącym pogańskie życie, tak dobrze znane Apostołowi. Κόσμος, *świat* w ujęciu ww.15-17 podlega dominacji Szatana (5,19), „księcia tego świata” (J 12,31; 14,30; 16,11). Jego sprzymierzeniec, Antychryst, już w świecie działa (4,3), podobnie jak fałszywi prorocy (4,1). Dlatego świat to arena działania wszelkich sił ciemności, wrogich Bogu i Jego wiernym, sił oszustwa, kłamstwa i przemocy, niezdolny do poznania Boga i Jego dzieci (3,1-2; 5,19; J 17,25). Jednak Szatan został już potępiony (J 12,31; 16,11). Podobnie świat, miejsce jego działania, przeminie (1J 2,17). O tym świecie pisze Apostoł w ww. 16-17 listu. Ludzie grzeszni, we wspólnocie z Szatanem, hołdują trzem zasadniczym pragnieniom, z których dwa są szczególnie ważne: ἐπιθυμία τῆς σαρκός oraz ἐπιθυμία τῶν ὀφθαλμῶν. Pierwszy zwrot oznacza nieczyste pragnienia ciała podatnego na grzechy²⁷. Pragnienia te, w odróżnieniu od tych, które atakują oczy, zdają się tu pochodzić z wewnątrz, jako

²⁵ Por. H. Langkammer: *Teologia Nowego Testamentu*, cz.II, ss. 263-269.

²⁶ Kłamstwa, sztuczki, oszustwa, drwiny i obelgi, por. Mdr 17,7; Syr 27,28; Hbr 11,36.

²⁷ Σάρκς w teologii Jana nie jest widziane jako miejsce grzechu, lecz słabości i ograniczeń. Podobnie u Pawła, jako istota ludzka, napełniona dobrami Stwórcy, zawsze ułonna, krucha i słaba. Z takiego ciała wyszedł Chrystus, stając się w pełni człowiekiem, z wszelkimi ograniczeniami ludzkiej natury oraz możliwością cierpienia (Rz 1,3; 9,5; Kol 1,22-24; 2Kor 12,7; Ga 4,13-14; Flp 1,22-24), por. TOB, s. 2550.2699-2700.

impulsy nieczyste. Czym jest bezużyteczne i grzeszne *σάρξ*? Mówi o nim św. Paweł w kontraście do *πνεῦμα*, *ducha*²⁸. Ga 5,16 wspomina *ἐπιθυμία σαρκός*, zachęcając do przewycięzania zachcianek ciała, ponieważ sprzeciwiają się *duchowi*. Natomiast ww.19-21a podają szczegółową listę grzechów ciała. Nie ograniczają się one do wąsko pojętej nieczystości i nadużyć seksualnych. Oprócz nich wymienić trzeba obżarstwo i pijaństwo a także nieuporządkowane uczucia, związane ze słabością grzesznego ciała. Podobną serię grzechów Mk 7,21-23 wywodzi z wnętrza, czyli z *serca*, co stanowi odpowiednik Pawłowego *ciało*. Stąd Janową *pożądliwość* możemy tu zrozumieć jako zsumowanie wszystkich grzechów związanych z cielesną sferą ludzkiego życia.

Pożądliwość oczu to przyciąganie człowieka pozorami rzeczy zewnętrznych, na które się patrzy, bez oceny ich właściwej wartości, *umiłowanie piękna bez umiłowania dobra*²⁹. Także Jezus stwierdza, że cudzołożne oko może stać się powodem do grzeszenia (Mt 5,27-28), podczas gdy 6,22.3 odnosi grzech oczu do chciwości dóbr doczesnych (por. Mt 18,9; Mk 9,47; Łk 11,34). Przykłady te świadczą, że *pożądliwość oczu* może być różnej natury, jest grzeszna i zasługuje na potępienie. Wszystko, co stworzone przemija, zatem i wszelkie zło istniejące na tym świecie zakończy się kiedyś, o czym mówi w.17 Listu, *przemija bowiem postać tego świata* (1 Kor 7,31)³⁰.

Πᾶς ὁ ποιῶν τὴν ἁμαρτίαν καὶ τὴν ἀνομίαν ποιεῖ,
καὶ ἡ ἁμαρτία ἐστὶν ἡ ἀνομία

*Każdy, kto grzeszy, dopuszcza się bezprawia,
ponieważ grzech jest bezprawiem*

(1J 3,4)

Według tekstu oryginalnego werset brzmi: *Każdy, kto czyni grzech, bezprawie czyni, a grzech jest bezprawiem*. Tekst utożsamia dwa terminy: *ἁμαρτία*, *grzech* oraz *ἀνομία*, *bezprawie* łącząc je czasownikiem *ποιεῖν*, „czynić, robić”³¹ [por. Rz 4,7 (cytat z Ps 32,1); Hbr 10,17 (cytat z Jr 31,34b); 1Tm 1,9]. W 3,1-3 Jan za podstawę uświęcenia uważa nadzieję pokładaną w Bogu, tutaj uświęcenie dokonuje się przez absolutne i całkowite zerwanie z grzechem (ww.4-10)³². W.4 przekonuje, że świętości nie da się pogodzić ze stanem grzechu. Apostoł przeciw-

²⁸ Ciało nie jako *grzesznik* par excellence, czego Paweł nigdy nie utożsamia, lecz jako możliwe miejsce zamieszkiwania sił destrukcyjnych w człowieku, tzn. mocy panowania grzechu i w konsekwencji śmierci, zob. Flp 3,3; Rz 7,18.25; 8,13; Ga 4,23; 5,18; 6,8, por. TDNT VII, ss. 132-134.

²⁹ W ST przykładem jest grzech Ewy (Rdz 3,6), Akana, syna Karmiego (Joz 7,21) oraz Dawida (2Sm 11,2), por. J.R.W. Stott: *The Letters of John*, s. 105; F. Gryglewicz, dz.cyt., s. 374-375.

³⁰ Przemijalność tego świata, zwłaszcza w świetle eschatologicznej nauki o jego końcu, poza synoptykami zob. J 12,25; 16,20; 17,5; 1Tm 6,7; 2P 3,6;

³¹ *ποιεῖν ἁμαρτίαν*, zob. 2Kor 11,7; 1P 1,22; 1J 3,8.9; Jk 5,15; *ποιεῖν ἀνομίαν*, zob. Mt 13,41.

³² Paralelizm ww.4-7 oraz 8-10, por. J.R.W.Stott, dz.cyt., s. 125.

stawia się fałszywym nauczycielom (1J 2,18-23), uważających siebie za elitę, która grzechów nie popełnia. Nie ma podwójnej moralności, nie ma też wyjątków u Boga co do oceny ludzkiego postępowania. Aż 6 razy w liście została użyta konstrukcja *πᾶς ὁ, każdy, kto*, stąd ewangelia głoszona przez Apostołów dotyczy wszystkich, nie tylko niektórych³³. W J 8,34 Jezus głosi to samo prawo: *Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu*. Grzech posiada moc zniewalania. W obu tekstach, podobnie jak w całym pasażu listu 1,7-22 Janowi chodzi o określenie grzechu jako wyboru drogi życia, nie zaś jako okazjonalnego czy przypadkowego uczynku³⁴.

Według Listu, naturą grzechu jest *ἀνομία, bezprawie*³⁵, czyli pogwałcenie prawa moralnego, ustanowionego przez Boga już w Starym Testamencie³⁶. Dlatego Jan uważa grzech za rebelię przeciw woli Boga. Uznanie tego to pierwszy krok w stronę prawdziwej świętości: rozpoznanie rzeczywistej natury grzechu i czynionego przez siebie zła³⁷. W myśl kontekstu termin *ἀνομία* odnosi się do działalności różnych antychrystów i do niewiary, w której ujawnia się niegodziwość tego świata, podporządkowanego panowaniu diabła (3,8.10; 5,19).

ὁ ποιῶν τὴν ἁμαρτίαν ἐκ τοῦ διαβόλου ἐστίν,

ὅτι ἀπ' ἀρχῆς ὁ διάβολος ἁμαρτάνει.

Kto grzeszy, jest dzieckiem diabła,

ponieważ diabeł trwa od początku w grzechu

(1J 3,8a)

Autor ukazuje tu nie naturę grzechu, lecz jego pochodzenie. Rozpoznaje, że jakkolwiek grzech przejawia się na świecie w postępowaniu człowieka, to jednak ostateczne jego źródło tkwi w diable (por. Rdz 3; J 8,44; 13,2; Ap 12,9.12)³⁸. W J 8,44a podobne słowa Jezus kieruje do zatwardziałych faryzeuszy, którzy świadomie sprzeciwiali się głoszonemu przez Niego orędziu. Dlatego w 1J 3,8a grzeszenie należy rozumieć jako postawę życia a nie pojedynczy zły czyn człowieka. Ta sama idea trwania *ἀπ' ἀρχῆς, od początku* widoczna jest także w obu tekstach. Ponieważ nie chodzi o człowieka, lecz stworzenie mieszczące się między nim a Bogiem, zwrot należy rozumieć *od zawsze, tak długo, jak sam istnieje*, bez szczegółowego podawania pierwszego momentu. Istnienie diabła przyjmowa-

³³ Zob. 2,29; 3,4.6a.6b.9.10b.; trzy razy sam zaimek wskazujący *ho, ten kto* w znaczeniu podobnym (2,7.8.10c). Pierwsza konstrukcja w tekstach moralnych Jezusa, zob. Mt 5,22.28.32; 7,21.26; Łk 6,40; 11,10; 14,11; 16,18; 18,14; 20,18; J 3,20; 11,26; Dz 13,39.

³⁴ Autor użył terminu *ἁμαρτία* w liczbie pojedynczej, co wskazuje bardziej na postawę, niż konkretny uczynek, por. T.F. Johnson, dz.cyt., s. 69.

³⁵ Sens eschatologiczny zarówno w judaizmie (*Testament Dwunastu Patriarchów oraz reguła z Qumran*) jak i w NT (Mt 7,23; 13,41; 24,12; 2Tes 2,3.7), por. TOB, s. 3006.

³⁶ Por. Wj 32, 30; Oz 13,12; Am 4,4; 2Krl 17,11; Iz 31,7; Jr 44,23, itd.

³⁷ Por. J.R.W. Stott, dz.cyt., s. 126; F. Gryglewicz, dz.cyt., s. 392.

³⁸ Por. też tradycję synoptyczną: Mt 13,39; Łk 4,13; Dz 10,38.

ne jest powszechnie jeszcze *przed* czasem powstania naszego świata, w którym możemy w ogóle mówić o jakimkolwiek czasie³⁹.

Ἐάν τις ἴδῃ τὸν ἀδελφὸν αὐτοῦ ἁμαρτάνοντα ἁμαρτίαν μὴ πρὸς θάνατον,
αἰτήσῃ καὶ δώσῃ αὐτῷ ζωὴν,
τοῖς ἁμαρτάνουσιν μὴ πρὸς θάνατον.

ἔστιν ἁμαρτία πρὸς θάνατον·

οὐ περὶ ἐκείνης λέγω ἵνα ἐρωτήσῃ

Jeśli kto spostrzeże, że brat popełnia grzech,

który nie sprowadza śmierci,

niech się modli, a przywróci mu życie; (...)

Istnieje taki grzech, który sprowadza śmierć.

W takim wypadku nie polecam, aby się modlono

(1J 5,16)

W wersecie Apostoł nie podaje, o jaki grzech chodzi. Dzieli grzechy na te, które nie sprowadzają śmierci, i te (lub tylko jeden), które to czynią. ἁμαρτία w l. pojedynczej pojawia się w liście jako grzech rozumiany ogólnie, niezależnie od ilości jak i jakości poszczególnych przypadków (zob. 1,7.8; 3,4.5b.8; 5,17). Autor używa także liczby mnogiej, ἁμαρτίαι (zob. 1,9; 2,2.12; 3,5a; 4,10). Tu grzechy rozumiane są jako poszczególne występki, które Bóg w Jezusie gotów jest przebaczać ludziom. W.16 w pierwszej swej części sugeruje znaczenie pierwsze: można popełniać grzechy nie sprowadzające śmierci, grzechy uczynkowe *powszechnie* lub *śmiertelne*. Osłabiają lub nawet niszczą łaskę Bożą, nie sprowadzają jednak śmierci w sensie duchowym. W części drugiej wersetu chodzi o jakiś grzech konkretny, za który (περὶ ἐκείνης) Autor nie poleca się modlić. Samą śmierć Apostoł wydaje się rozumieć w sensie czysto duchowym, ponieważ w liście nie pojawia się termin θάνατος, rozumiany jako śmierć ciała (3,14)⁴⁰. Zgodnie z 2,22; 4,3; 5,12 tym grzechem może być niewiara. W myśl 2,18-19; 3,9 jest to apostazja oznaczająca w konsekwencji wykluczenie z Kościoła. Dotyczy to przede wszystkim antychrysta (grzech niewiary w Chrystusa). Podobnie grzeszą inni zwodziciele (2J 7), którzy wpięrowo poznali Boga, lecz Go odrzucili działając przeciw łasce. Tekst 3,14-15 sugeruje, iż grzechem przynoszącym śmierć jest nienawiść, jako postawa przeciwna miłości⁴¹, której brak oznacza trwanie w śmierci. Najlepszym kontekstem szukania odpowiedzi na pytanie o grzech sprowadzający śmierć jest dualizm miłość – nienawiść (2,7-11; 3,10-15.16-18; 4,7-5,2.16). Jeśli teksty o miłości rozpatrywać w zestawieniu z 3,23, który łączy miłość z wiarą

³⁹ Por. TDNT I, s. 481.

⁴⁰ Por. TDNT III, ss. 14-21. Grzech sprowadzający śmierć odnosi do Pwt 22,26 (LXX), lecz nie jest to odniesienie decydujące. Autorowi chodzi o śmierć eschatyczną, czy tzw. *drugą śmierć* (Ap 20,6.14), por. TOB, s. 3011.

⁴¹ Przegląd opinii egzegetów, por. T. Hermann: *Grzech, który sprowadza śmierć*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 32 (1979), ss. 115-119.

w jednym przykazaniu Pana, to grzech, o którym mowa oznaczałby zarówno odrzucenie wiary i nienawiść. To zaś pozbawia życia wiecznego (3,15). Dlatego zrozumiałe jest, iż Apostoł w takim wypadku skłania się ku myśli, że modlitwa za takiego grzesznika jest bezwartościowa⁴².

*Ci zaś [temu] bluźnią, czego nie znają;
co zaś w przyrodzony sposób postrzegają jak bezrozumne zwierzęta,
to obracają ku własnemu zepsuciu.
Biada im, bo poszli drogą Kaina i oszustwu Balaama za zapłatę się oddali,
a w buncie Korego poginęli
Ci właśnie na waszych agapach są zakatami, bez obawy oddają się rozpuszcie...
sami siebie pasą... obłoki bez wody wiatrami unoszone...
drzewa jesienne nie mające owocu, dwa razy uschłe, wykorzenione
rozrzucone bałwany morskie wypływające swoją hańbę... gwiazdy zabłąkane,
dla których nieprzeniknione ciemności na wieki przeznaczone...
Również o nich prorokował siódmy po Adamie [patriarcha] Henoch, mówiąc:
„Oto przyszedł Pan z miriadami swoich świętych,
aby dokonać sądu nad wszystkimi i ukarać wszystkich bezbożników
za wszystkie bezbożne uczynki, przez które okazywała się ich bezbożność,
i za wszystkie twarde słowa, które wypowiadali przeciwko Niemu grzesznicy
bezbożni”*

*Ci zawsze narzekają i są niezadowoleni ze swego losu,
[choć] postępują według swoich żądz.
Usta ich głoszą słowa wyniosłe i dla korzyści mają wzgląd na osoby.*

(Jd 10-16)

Długi ten pasaż umieszczony został w kontekście przestróg kierowanych do wiernych, pośród których pojawili się szkodliwi gorszyciele, odrzucający łaskę Bożą, wypierający się Jezusa (w.4). Z ich powodu Paweł cierpko wypomina Koryntianom wzrastające zgorszenie wspólnych uczt (1Kor 11,17-22.28-34). Ludzie ci uderzyli w samo serce Ewangelii. W.8 wskazuje na jakąś bliżej nieznaną herezję, atakującą najważniejsze prawdy wiary oraz pychę ludzi wynoszących się nawet ponad moce niebiańskie. Stwarzają oni podziały we wspólnocie (w.19)⁴³.

⁴² Por. tamże, ss. 120-121. Według innych egzegetów odwołujących się do tekstów starotestamentowych grzech sprowadzający śmierć mógłby być postawą uporczywego trwania w złym, apostazją lub tym, co Mateusz (12,22-23) i Marek (3,29) nazywają grzechem przeciw Duchowi Świętemu, por. J.R.W. Stott, dz.cyt., ss. 190-191; T.F. Johnson, dz.cyt., ss. 136-137. Przeciwnieństwem grzechu jest bezgrzeszność, wspomniana przez Jana w 3,9; 5,18, por. J. Chmiel: *Każdy, kto się narodził z Boga, nie grzeszy (1J 3,9; 5,18)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 38 (1985), ss. 207-212.

⁴³ Por. S. Bénétreau, *La Deuxième Epître de Pierre. L'Épître de Jude*, s. 232. Działalność pewnych herezji o zabarwieniu gnostyckim istnieje w początkach chrześcijaństwa w okolicach

Ludzie ci przemawiając, ukazują zupełną ignorancję, choć mowa ich posiada pozory znawstwa. Jest jednak ono na poziomie ἄλογα ζῶα, *nierozumnych zwierząt*, co doprowadzi ich w końcu do zguby. Głosząc siebie jako znawców w sprawach duchowych, wcale ich nie znają nie tylko z racji swej cielesności (φυσικῶς, *w sposób przyrodzony*), lecz także z powodu nieobecności w nich Ducha Bożego (w.19), który dopiero je otwiera i daje ich zrozumienie (por. 2P 2,12). Zależność obu tekstów od siebie, nie tylko literacka, lecz także sytuacyjna nie budzi wątpliwości.

Biada w w.11 odnosi się do postaw, które nie mają ochoty się nawrócić, czego przykłady podaje Stary Testament: Kain (Rdz 4)⁴⁴, Balaam (Lb 31,16)⁴⁵ oraz Korach (Lb 16,12-14). Autor zestawia tu trzy różne oblicza grzechów: bratobójstwa, fałszywego nauczania i rebelii. Ich wspólnym mianownikiem jest postawa określona jako zatwardziała, niezdolna do poprawy⁴⁶. Dlatego skazana jest na zagładę, jako kara za nieposłuszeństwo. Stąd tak ostry styl listu Autora, świadomego niebezpieczeństwa, jakie wkradło się między uczniów Chrystusa. Jest nim uczestnictwo takich ludzi w agapach, nawet jeśli przybyli z zewnątrz (w.4)⁴⁷. Zachowują się oni ἀφόβως, *bez lęku, bez wstydu*. Serdeczna i otwarta atmosfera wspólnych posiłków (Dz 2,46; 1Kor 11,17-34) zachęcała ich do ukazywania własnej zmysłowości na modłę uczt pogańskich, połączonej z brakiem względu na obecność wierzących, jeszcze bardziej na duchową obecność w nich Pana. Takie postawy Autor opisuje następująco: *pasienie samych siebie*, przeciwnie do tego, co zalecał Chrystus, jako Dobry Pasterz (J 10,12; por. Ez 34,2.8), *nieużyteczne, bezwodne obłoki*, które dają złudną nadzieję na ożywczy deszcz (Łk 12,54; 2P 2,17, por. Oz 13,3)⁴⁸, *drzewa bez owoców, uschłe, bez korzenia*, zupełnie niepotrzebne, przeznaczone jedynie do wycięcia (Mt 3,10; 7,17-19; 12,33; 21,19;

Aleksandrii. Ich echo spotkać można u Klemensa Aleksandryjskiego, por. J.J. Gunther: *The Aleksandrian Epistle of Jude*, „New Testament Studies” 30/1984, ss. 549-562. Nie można tymczasem wykluczyć istnienia jakichś ruchów charyzmatycznych, odrzucających wszelki autorytet, zwłaszcza w dziedzinie moralności, odwołujących się do swych rzekomych wizji i interpretacji prorockich, por. R.J. Bauckham: *Jude, 2Peter*, WBC 50, Waco Texas, 1983, ss. 11-13.

⁴⁴ 1J 3,12 stawia Kaina w rzędzie dzieci Złego poprzez ujawnianie jego niesprawiedliwych czynów.

⁴⁵ Jest to wersja nieco inna niż w Lb 22,22-24, gdzie Balaam, choć zmuszony, błogosławi Izraela. W Lb 31,16 i w tradycji judaistycznej Balaam jest symbolem zwodniczych nauk. Zapewne ta właśnie tradycja stanowi podstawę oskarżeń Autora listu, por. A. Chester, R.P. Martin, dz.cyt., ss. 73-80.

⁴⁶ Por. TOB, s. 3020.

⁴⁷ W.12 uważany jest za jedyny w Nowym Testamencie, w którym ἀγάπη jest terminem technicznym na oznaczenie posiłku wspólnoty uczniów, zjednoczonych miłością Boga w Chrystusie. Nie prowadzi to jeszcze do rozumienia tu klasycznej Eucharystii, por. S. Bénétreau, dz.cyt., s. 289; E. Szymanek, dz.cyt., s. 470.

⁴⁸ Jako niemożliwość zrealizowania obietnic, które stają się puste, por. A. Chester, R.P. Martin, por. dz.cyt., s. 70.

Mk 11,20; Łk 13,7; Ap 2,14). Apostoł odwołuje się do tekstu apokryficznej 1 Księgi Henocha 1,9. Henoch przedstawiony jest jako prorok zapowiadający nadejście ludzi zasługujących na karę w czasie sądu ostatecznego, któremu podpadają wszyscy. Lecz kara rezerwowana jest dla złoczyńców, którzy nie chcą naprawy⁴⁹. W.16 powraca do opisu zachowania się bezbożników wywołujących taki gniew u Autora listu. Kilka czasowników charakteryzuje ich postawę: εἰσιν γογγυσταί, *narzekają*, μεμψίμοιροι, *skarżą się na los*, podobnie do Izraelitów w czasie wędrówki przez pustynię (Wj 16,7-12; Lb 14,27-29; por. też 1Kor 10,10; Flp 2,14), κατὰ τὰς ἐπιθυμίας αὐτῶν πορευόμενοι, *idą za swymi pożądaniami*, tzn. ulegają im całkowicie. Wbrew zaleceniom Jezusa i Apostołów⁵⁰, czynią różnice między ludźmi, wychwalając tych, po których spodziewają się zysku własnego.

II. CIEMNOŚĆ

Ἐὰν εἴπωμεν ὅτι κοινωνίαν ἔχομεν μετ' αὐτοῦ
καὶ ἐν τῷ σκότει περιπατῶμεν, ψευδόμεθα
καὶ οὐ ποιοῦμεν τὴν ἀλήθειαν

Jeżeli mówimy, że mamy z Nim współuczestnictwo,

a chodzimy w ciemności, kłamiemy

i nie postępujemy zgodnie z prawdą

(1J 1,6)

W formule Ἐὰν εἴπωμεν, *jeśli rzeklibyśmy/mówimy* Autor kieruje się przeciw twierdzeniom wrogów, o których mowa w liście i których gnostycka doktryna atakowana jest jako iluzja. ψευδόμεθα, *kłamiemy* oznacza nie grzech mowy, lecz postępowania, które tu zostało określone terminologią ἐν τῷ σκότει περιπατῶμεν, *chodzimy w ciemności*. Oba pojęcia przeciwstawiają się κοινωνίαν, *wspólnocie* z Bogiem i Chrystusem. σκοτία to przeciwieństwo φῶς, *światłość*, którym według w.5 jest sam Bóg. Światłość w pismach Jana jest zawsze związana z Bogiem oraz Chrystusem, szczególnie z Jego orędziem ukazany w prawie i słowie (J 1,4-5; 8,12; 9,4-5; 12,35-36.46)⁵¹. Treściowo najbliższy tekst znajduje się w 1 J 3,19-21, w którym dobre i złe uczynki przyporządkowane są odpowiednio obu pojęciom: kto czyni dobro, chodzi w światłości, kto czyni zło i nienawidzi światła. W w.21 pojawia się dodatkowo *prawda*, określona jako droga dochodzenia do

⁴⁹ Por. C.D. Osburn: *The Christological Use of I Enoch 1,9 in Jude 14-15*, „New Testament Studies” 23, 1976, s. 334-341.

⁵⁰ Zob. Mt 5,47; 23,6; Mk 12,49; Łk 6,33; 20,46; Dz 15,9; Rz 3,22; 10,12; Kol 3,23; Jk 2,4.

⁵¹ Symbolika ta wykracza poza milieu Janowe, zob. np. Wj 40,34-38; Iz 42,6; 49,6; Ps 104,2; 119,5; 130,2; Prz 6,23; Łk 2,30-32; Dz 13,46-47; 26,18.23; 2Kor 4,6; 1Tm 6,16; Jk 1,17; 1P 2,9; 2P 1,19; Ap 22,5; także Mt 8,12; 22,13; 25,30, por. też J.R.W. Stott, dz.cyt., s. 77; T.F. Johnson, dz.cyt., ss. 29-30.

światłości, która uwidacznia wartość uczynków dokonanych w Bogu. Tym samym zarówno ἀλήθεια jak i φῶς odnoszą się do dobrego stylu życia wyrażającego się w uczynkach spełnianych we wspólnocie z Bogiem. σκοτία, przeciwnie, oznacza postępowanie pełne zła, przewrotności i odrzucenia tego, co boskie. W 2Kor 6,14b Paweł w tym samym duchu retorycznie pyta: *Cóż ma wspólnego światłość z ciemnościami?* Dlatego kłamie ten, kto chodzi w ciemności a twierdzi inaczej⁵². Wspaniałą konkluzją obecnych refleksji może być tekst Kol 3,9, w którym Apostoł zachęca: *Nie okłamujcie się nawzajem, boście zwlekli z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami.*

III. PRZECIW MIŁOŚCI BLIŹNIEGO

ἐν τούτῳ φανερά ἐστὶν τὰ τέκνα τοῦ θεοῦ καὶ τὰ τέκνα τοῦ διαβόλου·
πᾶς ὁ μὴ ποιῶν δικαιοσύνην οὐκ ἔστιν ἐκ τοῦ θεοῦ,
καὶ ὁ μὴ ἀγαπῶν τὸν ἀδελφὸν αὐτοῦ

*Po tym można rozpoznać dzieci Boga i dzieci diabła:
każdy, kto postępuje niesprawiedliwie, nie jest z Boga,
jak i ten, kto nie miłuje bliźniego* (1J 3,10)

Werset dotyka miłości Boga oraz sprawiedliwego postępowania (zob. ww.4-9). Motyw dziecięstwa Bożego pojawił się już w 2,29; 3,3-4.6-9 oraz 1,12. Chodzi o *narodziny z Boga* (w.13), czyli w łasce życia Bożego w doczesności i prowadzącej do zbawienia. *Dzieciństwo diabła* stoi w wyraźnej z tym sprzeczności, jako oporne, złośliwe i zawinione odrzucenie Jezusa i Jego orędzia i woli Boga. Jezus swych oponentów oskarża o przynależność do dzieci diabła (J 8,44; także Mt 13,38; Dz 13,10). W wersecie Autor *dzieciństwo diabła* rozumie w znaczeniu moralnym: μὴ ποιῶν δικαιοσύνην, *nie czyniący sprawiedliwości* + μὴ ἀγαπῶν τὸν ἀδελφὸν αὐτοῦ, *nie miłujący brata jego*. W.7 korzenie *sprawiedliwości* widzi w samym Bogu: to On jest δίκαιος, *sprawiedliwy* (w.7c), czyli święty. W relacji do w.6, *sprawiedliwość* posiada swój wymiar moralny, jako bezgrzeszność: kto trwa w Bogu, nie grzeszy przecież, ponieważ sam Bóg nie grzeszy (w.5). Ważne światło rzuca zastosowanie w w.10 καί, *i, oraz*. Spójnik ten stosowany jest dla przedłużenia myśli, która się nie utożsamia z poprzednią. Lepiej pasuje tu spójnik: *to znaczy, czyli*. Sprawiedliwość odnosi się do Boga, podczas gdy miłość bliźniego kieruje się ku drugiemu człowiekowi. Możliwa jest także interpretacja, iż miłość bliźniego jest zarazem sprawiedliwością postępowania ludzkiego⁵³, według słów Jezusa: *po owocach ich poznacie* (Mt 7,16-20).

⁵² Zob. podobne nawoływanie w 1Kor 5,11; 10,20 czy Ef 5,5-7.

⁵³ Por. A. Plummer: *Commentary on the Epistles of St John*, CGTSC, Cambridge 1984, s. 118.

μη ἀποδιδόντες κακὸν ἀντὶ κακοῦ ἢ λοιδορίαν ἀντὶ λοιδορίας
Nie oddawajcie złem za zło ani złorzeczeniem za złorzeczenie (1P 3,9a)

Autora listu umieszcza to zdanie w kontekście naruszenia przykazania miłości bliźniego (Mt 5,43-44; Łk 6,27-30.35; Rz 12,14)⁵⁴. Werset sprzeciwia się zasadzie ścisłej odpłaty *oko za oko*, znanej jeszcze z kodeksu Hammurabiego, stosowanej gdzieś niedługo w Starym Testamencie⁵⁵. Postępowanie takie w oczach Jezusa nie licuje z nowym czasem, który nastał po Jego przyjściu. Charakterystyką zachowania się chrześcijan ma być odtąd wybaczenie winowajcy (Mt 5,38-42; 18,21; Łk 17,3-4; 2Kor 2,7). Jezus podkreśla to w przypowieści o nielitościwym dłużniku (Mt 18,23-35; por. Mt 6,12.15). Tak uczynił Bóg, który w Chrystusie przebaczył nam grzechy (2Kor 2,10; Kol 3,13; Ef 4,22). Zachęta Piotra pragnie uchronić pokrzywdzonych przed chęcią zemsty i grzesznym uczuciem mściwości z ich strony, by skrzywdzeni nie okazywali się takimi samymi ludźmi, jak krzywdzący, ponieważ rodzi się jeszcze więcej wspólnego zła. Stąd postulat Pawła z Rz 12, 17-21: nie oddawać złem za złe, wszystkim czynić dobrze, żyć w zgodzie ze wszystkimi, nie wymierzać sobie sprawiedliwości, bo ta należy do Boga. Dobrem uczynionym złoczyńcy, można go najszybciej naprawić. Ostatnie zdanie tekstu Pawłowego może posłużyć jako zakończenie mowy Piotra: *Nie daj się zwyciężyć złu, lecz zło dobrem zwyciężaj!* W ten sposób przebaczący mogą uzyskać dobra niezniszczalne, przygotowane im przez Boga, którego powinni naśladować (Łk 6,36; Mt 25,43).

IV. POWRÓT DO GRZECHU:

εἰ γὰρ ἀποφυγόντες τὰ μιάσματα τοῦ κόσμου
 ἐν ἐπιγνώσει τοῦ κυρίου [ἡμῶν] καὶ σωτῆρος Ἰησοῦ Χριστοῦ,
 τούτοις δὲ πάλιν ἐμπλακέντες ἡττῶνται,
 γέγονεν αὐτοῖς τὰ ἔσχατα χείρονα τῶν πρώτων
 κρείττον γὰρ ἦν αὐτοῖς μὴ ἐπεγνώκῃαι τὴν ὁδὸν τῆς δικαιοσύνης
 ἢ ἐπιγνοῦσιν ὑποστρέψαι ἐκ τῆς παραδοθείσης αὐτοῖς ἀγίας ἐντολῆς
 συμβέβηκεν αὐτοῖς τὸ τῆς ἀληθοῦς παροιμίας·
 κύων ἐπιστρέψας ἐπὶ τὸ ἴδιον ἐξέραμα,
 καὶ ὡς λουσαμένη εἰς κυλισμὸν βορβόρου
*Jeżeli bowiem uciekają od zgnilizny świata
 przez poznanie Pana i Zbawcy, Jezusa Chrystusa,*

⁵⁴ Jako naśladowanie Chrystusa, por. F. Gryglewicz, dz.cyt., s. 217.

⁵⁵ Zob. Wj 21,23; Kpł 24,17-2; mściciel krwi por. Joz 20,1-9.

*a potem oddając się jej ponownie zostają pokonani,
to koniec ich jest gorszy od początków.
Lepiej bowiem byłoby im nie znać drogi sprawiedliwości,
aniżeli poznawszy ją odwrócić się od podanego im świętego przykazania
Spełniło się na nich to, o czym słusznie mówi przykazanie:
Pies powrócił do tego, co wymiotował,
A świnia umyta – do kałuży błota* (2P 2,20-22)

Według poprzedzających wersetów, chodzi o powrót do apostazji, na którą narażeni są przede wszystkim nowo nawróceni, zbyt jeszcze mało utwierdzeni w prawdzie wiary (ww.18-19). Autor atakuje również fałszywych nauczycieli z 2,1. Także i oni byli uprzednio w gronie uczniów Jezusa porzucając *zgniliznę tego świata*⁵⁶. *μιάσματα τοῦ κόσμου*, *skalanie świata* to miejsce działania ludzi żyjących w błędach, lub nadużyciach moralnych czyli świat pogański (w.18). Teksty 1,4; 2,19 uważają *zgniliznę* za *zepsucie wywołane żądzą na świecie*, ściśle miejsce działania fałszywych doktryn, które zarażają wierzących (2,1) pośród bluźnierstw, chciwości, obłudy (2,2-3), niesprawiedliwości, rozpusty, obżarstwa, cudzołóstwa (2,13-14), uwodzenia kłamstwem (2,18). Wszystko to stanowi śmiertelne zagrożenie dla nieutwierdzonego jeszcze życia neofitów. Czasownik ἀποφεύγω, *uciekam, wyrwam się od* oznacza zdecydowaną postawę niewchodzenia w jakikolwiek związek z przeszłością. Dokonać się to może na drodze ἐπιγνώσει τοῦ κυρίου καὶ σωτήρος Ἰησοῦ Χριστοῦ, *poznania Pana i Zbawcy, Jezusa Chrystusa* (zob. Ef 1,17; Kol 1,10; 1P 1,2). Jest to zachęta do coraz głębszej wiary w Niego, która łączy się z posłuszeństwem wiary, w konsekwencji *afirmować, potwierdzać*⁵⁷. Powrót do stanu poprzedniego oznacza jeszcze większe pograżenie się w odmętach grzechu, bo większa jest odpowiedzialność za odrzucenie raz poznanej drogi (w.21). Ciężar wyводу Autora tkwi w poznaniu ὁδὸν τῆς δικαιοσύνης, *drogi sprawiedliwości*⁵⁸. Poznający ją staje się odpowiedzialnym jeśli nie jest jej wierny. W.21 mówi o *świętym przykazaniu*, które zawsze posiada walor

⁵⁶ Zob. Mt 7,15; 24,4-5; Mk 13,5-6; Łk 21,8; Rz 16,17; 2P 3,17; 1J 2,19. Wydaje się to godzić skrajne pozycje K.H. Schelkle, dz.cyt., s. 217-218 oraz S. Bénétreau, dz.cyt., s. 166.

⁵⁷ W tym znaczeniu Rz 1,32; 2,18; Ga 4,9; 1Kor 8,3. Myśl Janowa jest temu bliska: *nie poznać* często znaczy *nie uwierzyć, odrzucić*, zob. J 1,10-11; 17,25; 1J 3,1.6. Formuła to powrót Autora listu do najwcześniejszych korzeni wiary apostołskiej, podobnie do formuł Pawłowych, por. A. Chester, R.P. Martin, dz.cyt., s. 151.

⁵⁸ Zwrot ten stanowi *hapax* w pismach NT. W tym samym sensie Mt 22,16, Mk 12,14; Łk 20,21 mówią o *drodze Bożej*, Łk 1,79; Rz 3,17 zaś o *drodze pokoju*, Dz 16,17 wspominają *drogę zbawienia*, 18,25 – *drogę Pańską*, 18,26 – *drogę Bożą*. W J 14,4.5 Jezus wspomina o swojej drodze do Ojca. W Dz 22,4; 24,14 Paweł mówi o prześladowaniu *drogi* chrześcijan, później o jej wykładaniu wobec pogan. Hbr 10,20: *On nam zapoczątkował drogę nową i żywą, przez zasłonę, to jest przez ciało swoje*.

moralnego nakazu wypełniania (por. Mt 12,43-45; Łk 11,24-26)⁵⁹. Straszny koniec człowieka, który powraca do pogańskiego sposobu życia spowodowany jest odpowiedzialnością za odrzuconą i poznaną drogę Jezusa. W myśl w.19 stan taki należy nazwać duchowym niewolnictwem w pełnym tego słowa znaczeniu⁶⁰. W.22 przypomina gorzkie przysłowie z Prz 26,11 dosadnie określające zaistniałą sytuację, dorzucając do tego stwierdzenie własne. Człowiek, który zawrócił z obranej *drogi sprawiedliwości* podobny jest zatem do psa i świni, zwierząt bez szacunku u ludzi (Mt 7,6). Pies wracający do swych wymiocin i świnia do swego błota napawają odrazą.

Przedstawione wyżej cytaty ukazują pożądlivość, ciemność, postawy przeciwne miłości bliźniego oraz powrotu do grzechu. Ujmują zatem grzech w ogólnych ramach nauczania apostołskiego uwydatniając bardziej postawę zasługującą na naganę. W ten sposób stanowią wstęp do prezentacji szczegółowego katalogu grzechów, zawartych w Listach Powszechnych, który zasługuje już na osobne opracowanie.

⁵⁹ Liczba pojedyncza, jak w 3,2 oraz 1Tm 6,14.

⁶⁰ Zob. 2Tm 2,14-18; Tt 1,15; Hbr 6,4-6; 12,15; Jd 8. Zwrot *koniec staje się gorszy od początku*, por. Hermas: *Pasterz*, 9,17,5; K.H. Schelkle, dz.cyt., s. 219.